SĄD I OBRONA

ORGAN KORPORACJI OBROŃCÓW SĄDOWYCH W POLSCE

REDAKTOR
WINCENTY ŁASKI
Obrońca Sądowy

ROK V. LIPIEC SIERPIEŃ 1931 R. Nr. 7—8.

WARSZAWA

SPIS RZECZY:

PRENUMERATA
łącznie z przysyłką poczt. wynosi:

Rocznie	12.—	zł.
Półrocznie	6.—	„
Kwartalnie	3.—	„

Cena numeru zł. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Cała strona . . . . . 100.— zł.

1/2 str.	50.— zł.	1/8 str.	12.50 „
1/4 „	25.— „	1/16 „	6.25 „

Redaktor **Wincenty Łaski**, Obrońca Sądowy.

Wydawca: Zrzeszenie Obrońców Sądowych.

Redakcja i Administracja: Warszawa. Chmielna 20. tel. 658-95. Godz. przyjęć 5-6

Druk. T-wa Polskiej Macierzy Szkolnej. Warszawa. Elektoralna 18. tel. 292-94

ROK V. LIPIEC — SIERPIEŃ Nr. 7 — 8

SĄD I OBRONA

ORGAN KORPORACJI OBROŃCÓW SĄDOWYCH W POLSCE

Ś. † P.

LEON PETRAŻYCKI

15 maja r. b. umarł w Warszawie w 65-ym roku życia profesor LEON PETRAŻYCKI, jeden z najznakomitszych uczonych współczesnych, głęboki umysł prawniczy, którego wiekopomne dzieła stanowiły w swoim czasie zasadniczy przełom w całej nauce prawa. Jako twórca w największym stylu, myśliciel o niebywale szerokim kręgu zaiteresowań, umysłowość wszechstronna i nawskroś oryginalna pozostawił ś. p. LEON PETRAŻYCKI dorobek naukowy, dotyczący całego szeregu gałęzi wiedzy. Jego odkrycia naukowe w dziedzinie psychologji i socjologji, filozofji i teorji prawa przysporzyły Mu wszechświatową sławę i zapewniły nieśmiertelne imię w historji nauki.

Jako człowiek był uosobieniem dobroci i szlachetności, uwielbianym przez uczniów i tych wszystkich, którzy mieli możność poznać bliżej tę wyjątkowo piękną i wzniosłą duszę.

Cześć pamięci wielkiego uczonego i szlachetnego człowieka!

Redakcja

K. H.

O KONTROLI PAŃSTWOWEJ.

Dziś, kiedy hasło najdalej posuniętych oszczędności stało się bardziej aktualne niż kiedykolwiek i gdy w imię oszczędności czyni się bardzo bolesne ofiary, wypada zwrócić uwagę na tę instytucję, która stoi na straży interesu Skarbu oraz oszczędnej gospodarki Państwa. Instytucją tą jest kontrola.

Współczesne państwo rozporządza olbrzymiemi sumami, pochodzącemi z podatków i opłat publicznych oraz prowadzi skomplikowaną gospodarkę w najrozmaitszych dziedzinach. Nad czynnościami finansowemi i gospodarczemi władz i urzędów państwowych roztoczona jest kontrola, której rozróżniamy trzy rodzaje zależnie od tego, jakie czynniki ją wykonywują.

Jest więc kontrola parlamentarna, wykonywana przez parlament, jest kontrola administracyjna lub wewnętrzna, którą wykonują z ramienia swego ministra podległe mu organa administracyjne, jest wreszcie kontrola państwowa, sprawowana przez organa specjalne i od odministracji niezależne.

Aczkolwiek trzy są zasadnicze rodzaje kontroli w państwie, to jednak naczelne zadanie, które mają pełnić, jest jedno. Zadaniem tem jest wszechstronne czuwanie nad interesami Skarbu Państwa.

Każdy z wyżej wymienionych czynników, powołanych do wykonywania kontroli, może ją pełnić różnemi sposobami. Są trzy sposoby: kontrola wstępna lub prewencyjna, kontrola faktyczna oraz kontrola następna.

Kontrola wstępna, jak już to z samej nazwy można poznać, sprawdza czynności przed ich wykonaniem, a więc czynności dopiero zamierzone, planowane. Kontrolą wstępną objęte jest rozpatrywanie preliminarzy budżetowych i przedłożeń o kredytach dodatkowych, badanie umów i tranzakcyj majątkowych przed ich zawarciem, wreszcie badanie prawidłowości zamierzonych wypłat i t. p.

Celem tej kontroli jest niedopuszczenie, aby Skarb Państwa obciążany został nadmiernie lub niepotrzebnie, bądź to z powodu zawartych w preliminarzu budżetowym zamierzeń rządu, bądź wskutek niekorzystnych tranzakcyj lub niewłaściwych wypłat.

Kontrola faktyczna jest drugim, bardzo często stosowanym i skutecznym sposobem kontroli. Istotna jej właściwość, która ją różni od dwóch pozostałych sposobów, polega na tem, że organa kontroli udają się na miejsce do danego urzędu lub przedsiębiorstwa, aby skontrolować ich gospodaıkę, natomiast kontrola wstępna i następna odbywa się przeważnie poza instytucjami kontrolowanemi, na podstawie dokumentów, które te instytucje nadsyłają.

Kontrola faktyczna jest więc pewnego rodzaju wiwisekcją, pozwala bowiem stwierdzić, jak funkcjonuje organizm kontrolowany w czasie teraźniejszym, w momencie niespodziewanej kontroli.

Trzeci wreszcie sposób t. zw. kontrola następna, ma na celu badanie dokonanych już czynności finansowo-gospodarczych. Istotną dla niej czynnością jest sprawdzanie wszelkich dokumentów i tranzakcyj, na podstawie których Skarb Państwa otrzymywał dochody lub pokrywał wydatki. Ponadto kontrola następna bada, czy zarachowywano operacje finansowe na właściwe pozycje budżetowe, oraz ustala prawidłowość wykonania budżetu i zamknięć rachunkowych.

Zagadnienie kontroli, tak doniosłe dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki finansowej państwa, nie da się oczywiście wyczerpać w ramach krótkiego artykułu. Dlatego też pomijam tutaj sprawę kontroli wykonawczej przez parlament i przez organa administracji, zależnie od właściwego ministra, a postaram się w ogólnych zarysach scharakteryzować kontrolę państwową na podstawie obowiązujących obecnie u nas przepisów prawa.

Zanim przejdę do tej materji, chciałbym zaznaczyć, że już w pierwszych momentach odbudowy państwowości polskiej, dnia 10 sierpnia 1917 r., postanowieniem Tymczasowej Rady Stanu powołany został do życia przy Departamencie Skarbu Urząd Obrachunkowy. Urząd ten zajmował się kontrolą celowości wydatkowanych sum budżetowych. Po skontrolowaniu wydatków i dochodów Urząd Obrachunkowy występował do Tymczasowej Rady Stanu za pośrednictwem Departamentu Skarbu z wnioskiem o absolutorjum dla działów gospodarki państwowej. Pozatem Urząd składał Radzie Stanu sprawozdania z wykonania budżetu wraz ze swemi uwagami.

Na podstawie Dekretu Naczelnika Państwa, wydanego na wniosek Rady Ministrów dnia 7 lutego 1919 r., w miejsce Urzędu Obrachunkowego utworzona została Najwyższa Izba

Kontroli Państwa, będąca władzą podległą bezpośrednio Naczelnikowi Państwa i samodzielną. Zadaniem jej była wszechstronna kontrola dochodów i wydatków państwowych, prawidłowości administrowania majątkiem Państwa oraz gospodarki instytucyj niepaństwowych, fundacyj i funduszów, korzystających z dotacyj Skarbu Państwa lub jego gwarancji. Do zadań jej należała również kontrola gospodarki wyższych jednostek samorządu i większych miast. Pozatem Najw. Izba Kontroli kontrolowała wszechstronnie wykonanie budżetu.

Prócz Dekretu wydany został jeszcze „Tymczasowy Regulamin N. I. K. P. o jej organizacji".

Obecnie prawne fundamenta Kontroli Państwowej zawarte są w Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. oraz w ustawie z dnia 3 czerwca 1921 r. Ustawa ta uchyliła moc obowiązującą Dekretu Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 r.

Konstytucja z dnia 17 marca 1921 r. stwarza prawne zręby Kontroli Państwowej w artykule 9-ym. Artykuł ten stanowi, że kontrolę państwową wykonywa Najwyższa Izba Kontroli. Zadaniem tej instytucji jest kontrola całej administracji państwowej pod względem finansowym, badanie zamknięć rachunkowych państwa oraz przedstawianie corocznie Sejmowi wniosków o udzielenie lub odmówienie Rządowi absolutorjum. W dalszym ciągu artykuł ten mówi, że Najw. Izba Kontroli funkcjonuje na zasadzie kolegjalności i niezależności sędziowskiej członków jej kolegjum, usuwalnych tylko uchwałą Sejmu większością 3/5 głosujących. Pozycja prawna Prezesa Najwyższej Izby Kontroli da się streścić w sposób następujący: niezależność wobec Rządu — odpowiedzialność przed Sejmem.

Szczegółowe określenie organizacji i sposobu działania Najw. Izby Kontroli zawiera ustawa uchwalona przez Sejm 3 czerwca 1921 r., ogłoszona w Dz. U. R. P. z dnia 23 czerwca 1921 r. Nr. 51 poz. 314.

W myśl zasad, zamieszczonych w Konstytucji, ustawa ta stanowi, że kontrola państwowa jest władzą w czynnościach swych opartą na zasadach kolegjalności, z ministerstwami równorzędną, od rządu niezależną i podległą bezpośrednio Prezydentowi Rzeczypospolitej. Zadaniem jej jest rewizja dochodów, wydatków i stanu majątkowego Państwa oraz, zależnie od uznania rządu, ciał samorządowych i instytucyj, które działają przy udziale finansowym Państwa lub pod jego gwarancją.

Następnie ustawa określa, że, spełniając tak sprecyzowane zadania, Kontrola Państwowa ma badać, czy czynności gospodarcze i finansowe były legalne, wykonane z należytą oszczędnością i celowo pod względem gospodarczym

Oczywistem jest, że stwierdzenie legalności gospodarki polegać będzie na zbadaniu, czy ustawa skarbowa i inne ustawy dają prawną podstawę do wykonywania danych czynności oraz czy gospodarowano w granicach i według zasad wskazanych przez przepisy prawne.

Miarą gospodarki oszczędnej jest pojęta objektywnie rzeczywista potrzeba. Wszystkie czynności finansowo-gospodarcze, które mieszczą się w granicach tak pojętej potrzeby zasługują na miano gospodarki oszczędnej,

Trzeci postulat, badanie celowości, należy rozumieć raczej zgodnie z poglądami tych interpretatorów, którzy stosują tu interpretację zacieśniającą. Artykuł 4 omawianej ustawy nie upoważnia bowiem do badania i krytyki wszystkich zarządzeń administracyjnych, co miast pożytku przyniosłaby tylko zamęt, lecz nakazuje badać ściśle sprecyzowaną grupę czynności, mianowicie — czynności gospodarczo-finansowe, obciążające Skarb Państwa i już wykonane.

Wykonana czynność jest celowa pod względem gospodarczym, jeśli jest oszczędnie przeprowadzana, a więc dopełniona w granicach rzeczywistej potrzeby, pozatem czynność ta musi mieć kwalifikację passywną — być pożyteczną oraz aktywną — dostarczać państwu korzyści. Reasumując, postulat celowości wymaga, by czynność była potrzebna, pożyteczna i korzystna.

Według art. 5 Kontrola Państwowa powołana jest do wykonywania tylko kontroli faktycznej i następnej, natomiast o kontroli wstępnej nic nie powiedziano. Pominięcie kontroli wstępnej, a więc kontroli czynności zamierzonych, którą przewidywał Dekret Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 r., tłumaczą tem, że kontrola tego rodzaju musiałaby w niektórych wypadkach znacznie opóźniać czynności, co mogłoby sparaliżować funkcjonowanie władz i urzędów państwowych.

Co się tyczy kontroli faktycznej, to kontrola państwowa wykonywa ją według swego uznania we wszystkich dziedzinach administracji i gospodarki Państwa. Kontrola ta obejmuje badanie umów i wszelkich zobowiązań, rewizję kasrachunkowości i wogóle majątku państwowego oraz spraw,

dzanie na miejscu pod względem celowości i gospodarczym wszelkich robót i dostaw.

Kontrola następna polega, według ustawy, na sprawdzaniu rachunków pod względem formalnym, cyfrowym i co do istoty dokonanych czynności. Kontrola ta powinna być przeprowadzona w czasie jaknajkrótszym po dokonaniu wydatków lub pobraniu dochodów.

Do ważnych zadań Kontroli Państwowej należy również badanie rocznych zamknięć z całej gospodarki państwowej, nadsyłanych przez Ministerstwo Skarbu, oraz sporządzanie uwag o wykonaniu budżetu za każdy okres budżetowy.

Najpóźniej w 6 miesięcy od nadesłania ogólnego rocznego zamknięcia Najw. Izba Kontroli obowiązana jest sporządzać uwagi o wykonaniu budżetu i wniosek o udzielenie lub odmówienie rządowi absolutorjum. Uwagi te wraz z wnioskiem mają być przedstawiane jednocześnie Prezydentowi Rzeczypospolitej, Sejmowi i Senatowi, odpisy zaś ich — Prezesowi Rady Ministrów i Ministrowi Skarbu.

W uwagach o wykonaniu budżetu Najw. Izba Kontroli odnośnie wydatków ma zaopinjować, czy budżet był wykonany zgodnie z ustawą skarbową, czy wydatkowano na cele wymienione w odnośnych działach, rozdziałach i paragrafach budżetu, pozatem ma stwierdzić, czy niewyczerpanie kredytu jest wynikiem oszczędności, czy też niewykonania zamierzeń budżetowych, oraz wydać opinję o przekroczeniach kredytów preliminowanych i t. p. Odnośnie dochodów budżetowych Kontrola ma wypowiedzieć się, dlaczego są mniejsze lub większe od preliminowanych, dlaczego są zaległości i t. p. Pozatem Kontrola ma porównać odnośne wydatki i dochody z okresu badanego z takimi z okresów ubiegłych i wysnuć z tego wnioski. Wreszcie Najw. Izba Kontroli powinna w uwagach wypowiedzieć się, czy wykonanie budżetu było właściwe, a więc celowe i oszczędne oraz co trzeba uczynić i jakie wydać zarządzenia, aby polepszyć gospodarkę finansową poszczególnych działów.

W 6 miesięcy po upływie okresu budżetowego, Najw. Izba Kontroli przedstawia sprawozdanie ze swych czynności tym samym czynnikom, którym przedstawiała uwagi o wykonaniu budżetu.

W wypadkach szczególnej wagi, lub niecierpiących zwłoki Najw. Izba Kontroli ma prawo przedstawić wyżej wymienionym czynnikom osobne sprawozdanie i wnioski z poszczególnych wyników kontroli

Jeśli podczas kontroli stwierdzony zostanie brak w gotówce albo w materjałach lub zła i rujnująca gospodarka, nacechowana brakiem troski o dobro publiczne, a połączona ze stratą, lub mogąca wywołać stratę Skarbu Państwa, to Kontrola zawiadamia o tem właściwą władzę, aby nadużycia zostały usunięte, a poza tem ma prawo zażądać, aby winni fukcjonarjusze zostali zawieszeni w czynnościach i pociągnięci do odpowiedzialności osobistej i materjalnej.

W razie jeśli wykryto przy kontroli i ustalono straty dla Skarbu Państwa, obowiązkiem Kontroli jest zażądać ich pokrycia i zabezpieczenia oraz czuwać, aby żądania jej zostały w sposób właściwy wykonane.

Pod względem organizacyjnym Kontrola Państwowa skonstruowana jest w sposób następujący:

Na czele stoi prezes Najwyższej Izby Kontroli, mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów, a równorzędny stanowiskiem ministrom i odpowiedzialny za prawidłowy bieg spraw w Kontroli Państwowej. Ma on prawo zabierać głos na posiedzeniach Sejmu i Senatu w sprawach, tyczących Kontroli Państwowej, i obowiązany jest udzielać wyjaśnień, których zażąda Sejm lub Senat. Prezes Najw. Izby Kontroli przesyła corocznie Ministrowi Skarbu preliminarz budżetowy Kontroli Państwowej, celem uzgodnienia go i włączenia do budżetu państwowego. W razie braku porozumienia w sprawie preliminarza budżetowego ma on prawo sam zgłosić do Sejmu wniosek z uzasadnieniem żądanego kredytu. Kontrola nad wykonaniem budżetu Kontroli Państwowej przysługuje Sejmowi.

W dalszym ciągu ustawa stwierdza, że prezes może być pociągnięty do odpowiedzialności przez Sejm i Senat za swe czynności urzędowe, przez które rozmyślnie lub wskutek zaniedbania pogwałcił ustawy i wówczas podlega przepisom, ustanowionym w analogicznych wypadkach dla ministrów. Zastępcami prezesa N. I. K. są dwaj wiceprezesi, mianowani przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Prezesa N. I. K. i równorzędni podsekretarzom stanu.

W skład Kontroli Państwowej wchodzą, poza prezesem, Najwyższa Izba Kontroli, będąca organem III instancji oraz Izby Okręgowe, będące organami II instancji.

Najwyższa Izba Kontroli wykonywa rewizje centralnych organów rządowych oraz, zależnie od uznania rządu, instytucyj samorządowych i tych, które działają przy udziale

finansowym Skarbu Państwa lub pod jego gwarancją. Ponadto ześrodkowuje się w niej rozpatrywanie wyników rewizji administracji państwowej na podstawie sprawozdań Izb. Okręgowych W Skład N. I. K. wchodzą Kolegjum N. I. K., 4 Departamenty, wydział personalny i centralna rachuba.

Na terenie Rzeczypospolitej jest 7 Izb Okręgowych Kontroli oraz jeden urząd Kontroli w Katowicach. Izby te kontrolują władze i urzędy I i II instancji.

Są trzy rodzaje Kolegjów, które rozpatrują sprawy wymagające kolegjalnego załatwienia: Kolegjum N. I. K. oraz Kolegja Departamentów N. I. K. i Izb Okręgowych Kontroli.

Kolegjum N. I. K. jest najwyższą instytucją kolegjalną w zakresie kontroli Państwa. Składa się ono z prezesa N. I. K., obu wiceprezesów, dyrektorów departamentów i ich zastępców.

Członkowie tego kolegjum korzystają z przyznanej im przez art. 9 konstytucji nieusuwalności, nie mającej zastosowania do członków innych kolegjów, którym przysługują jednak ustawowe przywileje sędziów.

Kolegjum N. I. K. rozpatruje sprawy, wynikłe z odwołania się od orzeczeń Kolegjów Departamentów i Izb Okręgowych, sprawy, tyczące zamknięć rachunkowych i sprawozdań kontroli państwowej za ubiegły okres budżetowy oraz uwag o wykonaniu budżetu, kwestje, tyczące ogólnych zasad kontroli i przepisów rachunkowych i kasowych oraz sprawy, które podda pod obrady prezes.

Kolegja Departamentów i Izb Okręgowych są sobie równorzędne i rozpatrują sprawy, tyczące kontroli faktycznej i następnej oraz kwestje, wniesione pod obrady przez dyrektora departamentu, względnie prezesa Izby.

Orzeczenia kolegjum departamentu (Izby Okręgowej) ulegają natychmiastowemu wykonaniu i przez kolegjum, które orzekało, w żadnym wypadku nie mogą być zmieniane. W ciągu dni 14 od daty doręczenia takiego orzeczenia, przysługuje prawo odwołania się do kolegjum N. I. K., które na prośbę odwołującego się może wstrzymać wykonanie orzeczenia. W razie ujawnienia nowych faktów i okoliczności, wymagających zmiany zapadłych już orzeczeń, Kolegjum Departamentu przedstawia sprawę Kolegjum N. I. K.

W ten sposób omówiłem w ogólnych zarysach kontrolę państwową. Należy jeszcze zaznaczyć, że wydana została przez Prezesa N. I. K. w porozumieniu z Radą Ministrów

w dniu 11 listopada 1922 r. i ogłoszona w „Monitorze Polskim" Nr. 267 z dnia 23 listopada 1922 r. „Ogólna Instrukcja o sposobie wykonywania kontroli" oraz szereg przepisów specjalnych, normujących sposób kontrolowania instytucyj o gospodarce odrębnej.

Kończąc, należy stwierdzić, że Kontrola Państwowa, o której większość obywateli tak niewiele słyszy, odgrywa jednak wybitną rolę jako strażniczka interesów Skarbu Państwa oraz oszczędnego szafowania groszem publicznym na rozlicznych polach funkcjonowania skomplikowanej maszyny państwowej. Skromne ramy tego artykułu nie pozwalają w całości wyczerpać tematu i zarazem rzucić chociażby nieco światła na wpływ, jaki kontrola państwowa wywarła na doskonalenie się naszego aparatu państwowego w zakresie gospodarki finansowej. Należy ogólnie tylko stwierdzić, że wpływ ten był i jest bardzo silny.

Te dodatnie wyniki nie powinny nam jednak przysłaniać faktu, że Kontrola Państwowa, aczkolwiek mogąca się poszczycić pięknym bilansem dotychczasowych prac, jest jednak tylko tworem ludzi i jako taka tworem niedoskonałym, a właściwiej mówiąc wymagającym nieustannego doskonalenia. Szczegółowe wykazanie tego, co należałoby przedewszystkiem usprawnić w naszej Kontroli Państwowej i w jakim kierunku przebudować prawne jej ramy, a zwłaszcza, czy rozszerzyć jej kompetencje, nie leży w zakresie tego artykułu. Ogólnie trzeba tylko zaznaczyć, że są trzy kardynalne postulaty dalszej kontroli, zawsze żywotne i zawsze te same, które muszą być realizowane, jeśli kontrola ma należycie spełniać swe zadanie. Są to: niezależność, objektywność i sprawność, a więc fachowość, dokładność i szybkie działanie.

B. S.

WSTRĘT DO PRACY
JAKO PRZYCZYNA DZIAŁALNOŚCI WYSTĘPNEJ.

Pojęcie wstrętu do pracy, jako charakterystycznej właściwości pewnej kategorji przestępców, znalazło pełne prawo obywatelstwa nietylko w nauce o przestępcy ale i w najnowszych kodeksach karnych oraz współczesnych projek-

tach ustaw karnych. Z tego też względu okazać się może pożytecznem bliższe omówienie tej kwestji i dokładne zanalizowanie istotnej treści pojęcia wstrętu do pracy.

Sprawie tej poświęcił ostatnio prokurator Buerschaper obszerny artykuł w Monatschrifcie, będący streszczeniem odczytu, wygłoszonego przez niego w końcu ub. roku w Towarzystwie sądowo-psychologicznem w Hamburgu [1]). Poglądy tego autora, oparte na wysoce krytycznem ustosunkowaniu się do całego zagadnienia, zasługują w pełni na obszerne omówienie.

Wstręt do pracy posiada dla wymiaru sprawiedliwości znaczenie o tyle, o ile można go związać przyczynowo z działalnością występną oskarżonego, jeśli stanowi on istotne podłoże czynów przestępnych danego przestępcy. Niezawsze człowiek leniwy, przejawiający wyraźną niechęć do pracy, wpada w konflikty z kodeksem karnym. Ludzie zamożni, zabezpieczeni materjalnie, nie popełniają przestępstw przeciwko mieniu, chociaż liczba jednostek, nie chcących pracować, jest wśród nich bardzo znaczna. Dopiero zła sytuacja ekonomiczna, w połączeniu z niechęcią do pracy, stwarza warunki sprzyjające przestępczości. Aczkolwiek twierdzenie powyższe wydaje się zrozumiałe samo przez się, to jednak trzeba było od niego zacząć, aby odrazu podkreślić, że nie można wysuwać etjologji przestępczości jednego czynnika, jako wyłącznej przyczyny działalności występnej i że obok tego czynnika endogennego (t. j. niechęci do pracy) musi istnieć i drugi czynnik exogenny — złe warunki ekonomiczne.

Same źródła niechęci do pracy są częściowo wewnątrzpochodne, częściowo zewnątrzpochodne. Ze społecznie uwarunkowaną niechęcia do pracy mamy do czynienia wówczas, kiedy warunki społeczne, wpływy środowiska, zły przykład, płynący z najbliższego otoczenia, przyczyniły się do powstania i utrwalenia się niechęci do pracy. Potężną rolę odgrywa w tej kwestji wychowanie, a zwłaszcza osoba wychowawcy, jego umiejętność oddziałania na dziecko, pobudzenia go do pracy i przyzwyczajenia do systematycznego wyniku. Duże znaczenie posiada tam rodzaj pracy, który ma być wykonywany przez określonego osobnika.

---

[1]) **Buerschaper:** Die Arbeitsscheu und ihre forensische Bedeutung Monatschrift für Kriminalpsychologie und Strafrechtsreform. H. 7. 1931

Aby praca mogła być wykonywana chętnie, z dobremi rezultatami, żeby była produkcyjną i prawdziwie wydajną musi być przystosowana do właściwości indywidualnych danego osobnika, powinna harmonizować z jego upodobaniami i zdolnościami. To co dla jednego jest zadaniem niemal ponad siły, dla drugiego będzie przyjemną i łatwą pracą. Dlatego też stojąc w obliczu poszczególnego przypadku niechęci do pracy powinniśmy zawsze zadawać sobie pytanie, czy wstręt do pracy nie został wywołany takim zbiegiem okoliczności, które sprawiły, że rodzaj wykonywanej pracy nie odpowiadał właściwościom danego osobnika. Ustalenie tego faktu posiada duże znaczenie dla polityki kryminalnej, a zwłaszcza penitencjarnej, gdyż zdanie sobie sprawy ze zdolności i upodobań więźnia umożliwia wybranie mu odpowiedniej pracy i wdrożenia go do systematycznego wysiłku w takim fachu, który prawdziwie mu odpowiada.

Istnieje bardzo mało takich ludzi, dla których w naszych warunkach kulturalnych nie można byłoby znaleźć jakiejś odpowiadającej im pracy. Jeśli umiano przystosować warsztaty pracy dla ślepych, głuchoniemych i innych osobników, ciężko upośledzonych pod względem fizycznym, to można z pewnością zorganizować odpowiednią pracę dla ludzi, przejawiających pewne cechy małowartościowości psychicznej, często spotykane u przestępców. Cała trudność polega tylko na tem, że w czasach kryzysu gospodarczego i ogólnego bezrobocia jest niesłychanie trudno rozwiązać tę kwestję. Co gorsze, samo bezrobocie jest potężnym czynnikiem w etjologji niechęci do pracy. Brak pracy sprzyja powstaniu lenistwa, spędzanie całych tygodni i miesięcy bez pracy demoralizuje bezrobotnego, przyzwyczaja go do życia z dnia na dzień bez żadnego wysiłku, zabija w nim stopniowo chęć do pracy.

Złe warunki społeczne i gospodarcze nie są jednak wystarczającym warunkiem dla powstania trwałej niechęci do pracy — podkreśla Buerschaper. Decydującym czynnikiem będą i tutaj, tak samo jak w etjologji przestępczości, właściwości indywidualne danego osobnika. Dlatego też przyczyn wstrętu do pracy szukać należy zarówno w warunkach społecznych, jak i w psychice przestępcy.

Psychika neurastenika sprzyja np. powstaniu niechęci do pracy. Człowiek szybko się wyczerpujący nerwowo, łatwo się męczący, zrażający się odrazu pierwszem lepszem niepowodzeniem, nie posiada dostatecznej siły do pokonywania

trudności przy pracy. Brak mu pozatem wiary w siebie, zaufania do swoich zdolności, wytrwałości i dążeniu do określonego celu.

Tak samo ludzie przewrażliwieni, specjalnie uczuleni na wszystko, co może dotknąć ich osobiście, znajdujący się poniekąd w stałej opozycji do otoczenia, ludzie, którzy najlepiej dlatego czują się w samotności, nie mogą przystosować się łatwo do zwykłych warunków pracy zbiorowej. Jeśli okoliczności życia układają się dla nich w ten sposób, że mogą znaleźć odpowiednie dla siebie pole pracy, to okazują się nieraz bardzo zdolnymi i samodzielnymi pracownikami. Jeśli jednak warunki życiowe zmuszają ich do pracy w takiem środowisku, w którem nie trudno jest o ciągłe konflikty i nieporozumienia z otoczeniem, to mamy gotowe podłoże dla powstania niechęci do pracy i wycofania się z warsztatu pracy, które pociąga za sobą nieraz zupełną pauperyzację danego osobnika i sprzyja tem samem przestępczości.

Istnieją ludzie, których życie emocjonalne jest matowe i nikłe, ludzie tępi pod względem uczuciowym bez wyraźnych dążeń, obojętnie ustosunkowujący się do własnych koleji życia. Osobnicy tacy nie są zdolni do systematycznego wysiłku, prowadzą życie pasorzytnicze żebraka lub włóczęgi, unikając pracy i poprzestając na zaspokajaniu najbardziej prymitywnych potrzeb.

Są wreszcie neurotycy, natury marzycielskie, przebywający w urojonym świecie fantazji, ludzie niepraktyczni, dla których różne kwestje życia codziennego są obce i nienawistne zarazem. Niechęć do pracy wynika u nich z tego właśnie nastawienia psychicznego, wiążąc się ściśle z charakterystycznemi właściwościami neurotyka.

W rzeczywistości w życiu i praktyce sądowej rzadko kiedy spotykamy idealnych przedstawicieli powyżej naszkicowanych typów, zwykle mamy do czynienia z zespoleniem się różnych właściwości u jednego i tego samego osobnika. Schematy i typy istnieją bowiem tylko w nauce, ale nie w życiu. Właściwości te, które łączą się jeszcze zazwyczaj z brakami w strukturze etycznej przestępców, łącznie z warunkami społecznemi stanowią przyczynę powstawania niechęci do pracy i przestępczości.

Z punktu widzenia polityki kryminalnej, uznać należy za bardzo szkodliwy rozpowszechniony niestety pogląd, iż same właściwości indywidualne wywołują trwałą niechęć do pracy i działalność przestępną, a rola czynników ze

wnętrznych jest w tem zagadnieniu zupełnie znikoma i zgoła nieistotna. Ten fatalistyczny pogląd, zasadniczo fałszywy i nienaukowy, powinien być jaknajusilniej zwalczany. Warunki społeczne są nietylko równorzędną istotną przyczyną rozpatrywanego tutaj zjawiska, ale stanowią ten czynnik, przy pomocy którego można umiejętnie wpłynąć na przestępcę, aby zmienić w nim jego dotychczasowe nastawienie do pracy. Zmiana warunków społecznych może wychowawczo wpłynąć na przestępcę, należyte oddziaływanie na niego przy uwzględnieniu jego właściwości indywidualnych może stopniowo doprowadzić do powstania w nim zdrowych impulsów do pracy. Nawet pewne cechy psychopatyczne nie mogą stanowić zasadniczej przeszkody do osiągnięcia pomyślnych rezultatów przy umiejętnem i celowem postępowaniu z tego rodzaju osobnikami. Zadanie to jest oczywiście poważne i nie może być pozostawione zwykłym urzędnikom administracji więziennej, powinno ono należeć do psychologów i lekarzy. Wychowanie przestępcy, przejawiającego niechęć do pracy, odbywać się może tylko w ramach racjonalnie zorganizowanego systemu penitencjarnego i przy ścisłej współpracy władz sądowych, które w praktyce swojej powinny się kierować nietylko względami prewencji ogólnej, ale i wymogami prewencji specjalnej.

L. Dziembawski

O DOWODZIE ZE ŚWIADKÓW W SPRAWACH WEKSLOWYCH.

Od chwili wprowadzenia nowego prawa wekslowego w 1924 r. zdarza się niejednokrotnie, że wobec nadania wekslowi charakteru zobowiązania formalnego, sądy uznają za niedopuszczalne stawianie przez dłużnika wekslowego wierzycielowi zarzutów, nie wynikających z treści wekslu, a wypływających z zawartej przez nią umowy, będącej podstawą zobowiązania wekslowego i w związku z tem odmawiają stronie dopuszczenia dowodu ze świadków.

Utarł się bowiem pogląd, że nowe prawo wekslowe nie zna weksli bezwalutowych lub gwarancyjnych, a skoro weksel jest wypełniony i zawiera wszystkie ustawowe cechy, nie może być przez dłużnika kwestjonowany,

Istotnie — jak to pięknie określił Górski*) — charakter wekslu pociąga za sobą ten skutek, że nie indywidualna w konkretnym wypadku, a w wekslu niewyrażona wola strony (wierzyciela lub dłużnika) decyduje o istnieniu i treści zobowiązania, ale tekst wekslu. Ta zasada jest nieodzownym warunkiem nadania wekslowi zdolności obiegowej, zależnej od zaufania do tego papieru. Weksel musi mieć treść szablonową, ignorować konkretne warunki, z których powstał, konkretne cele i zapatrywania osób, które wzięły udział w jego obiegu, każde niezgodne z jego charakterem zastrzeżenie co do celu, jakiemu ma służyć (cena kupna, kaucja) — co do szczególnych okoliczności, jakie jego powstanie wywołały (pokrycie) podcina jego skrzydła według zapatrywań na kontynencie europejskim przeważających.

Lecz art. 2 i 100 prawa wekslowego, ustanawiające odpowiedzialność wekslową tego, kto umieścił podpis na dokumencie, niezawierającym wszystkich cech wekslu, dopuszczają jednak zarazem możność udowodnienia późniejszego wypełnienia dokumentu niezgodnie z wolą podpisanego.

To też Górski dodaje: „powoływanie się na indywidualne, a w wekslu niewymienione stosunki jest dopuszczalne tylko pomiędzy osobami, które w tych konkretnych stosunkach brały udział, a więc pomiędzy tym wierzycielem i tym dłużnikiem wekslowym, którzy ze sobą bezpośrednio zawierali umowę, w części tylko na wekslu zaznaczoną, a w drugiej części opartą na ustnem lub pisemnem pozawekslowem porozumieniu".

Tej umowy musi każda strona dotrzymać i może się na nią w procesie wekslowym powołać.

A zatem zarzuty, oparte na bezpośrednich stosunkach prawnych między powodem, a pozwanym — sąd dopuścić winien; dopuszczalność tego radzaju zarzutów oceniać należy według prawa cywilnego.

Wyjaśnił to również i Sąd Najwyższy w orzeczeniu Nr. 40 z 1928 r. (Zb. orz. S. N. Izby I-ej Cyw. z 1928 r.), gdzie mianowicie powiedział: „prawo wekslowe dopuszcza w pewnych przypadkach możność zgłaszania zarzutów przeciw wekslowi, nie wypływających z treści wekslu, mianowicie dłużnik wekslowy może się zasłaniać zarzutami, opartemi na swych osobistych stosunkach z pierwotnym wierzycielem, gdy

*) Dr. Antoni Górski. Prawo wekslowe i czekowe — Warszawa 1925. Nakładem F. Hoesicka (str. 95).

ten wierzyciel dotychczas jest posiadaczem wekslu i weksel w trzecie ręce nie przeszedł, w szczególności, o ile powyższe warunki zachodzą, może dłużnik wekslowy powoływać się na to, że weksel został przez niego wydany in blanco, jako gwarancyjny i że wypełniono ten blankiet niezgodnie z jego wolą, wbrew warunkom umowy; dowód w tym przypadku ciąży na dłużniku, może on go przeprowadzić przy pomocy wszelkich środków dowodowych, nie wyłączając zeznań świadków, gdyż art. 2 i 100 Prawa Wekslowego nie zawierają pod tym względem żadnych ograniczeń. A zatem jeśli np. w konkretnym przypadku, gdy z rozrachunku przez strony dokonanego okaże się, iż posiadaczowi wekslu nic się od dłużnika nie należy, nie ma prawa tenże posiadacz złożonego mu in blanco wekslu, jako gwarancja na wypadek strat, mogących wyniknąć przy wspólnem prowadzeniu przez strony tranzakcji handlowych — takowego wypełnić i z niego egzekwować — a to na zasadzie art. 16 prnwa wekslowego". Niemniej doniosłe jest orzeczenie Nr. 37/1928 Sądu Najwyższego w sprawie weksli gwarancyjnych, wystawionych in blanco. Uzupełnia ono znakomicie dopiero co cytowane orzeczenie, wyczerpując w ten sposób sprawę wystawiania weksli gwarancyjnych.

Sąd Najwyższy uchylił mianowicie wyrok Sądu, oddalający powództwo o zasądzenie sumy na podstawie weksli, ze względu na wydanie weksli tych in blanco nie samemu powodowi, ale jego synowi tytułem gwarancji z powodu prowadzenia do spółki z synem tym przedsiębiorstwa i ze względu na to, że weksle te obejmują część rozrachunków, stąd wynikających, oraz że powód nie udowodnił, w jaki sposób weksle do niego przeszły, natomiast przyznał, że sam je wypełnił.

Otóż aczkolwiek w myśl art. 99 Prawa wekslowego dla ważności wekslu wymagane jest zachowanie formy tam wykazanej, jednak od tej zasady dopuszczalne sa wyjątki, w szczególności, jak zaznaczyliśmy wyżej, z mocy art. 100 Pr. Wekslowego (ustęp ostatni) podpisanie dokumentu, który nie zawiera wszystkich cech wekslu, pociąga za sobą odpowiedzialność wekslową, o ile wystawca nie udowodni, iż dokument wypełniono później niezgodnie z jego wolą; płynie stąd wniosek, że, skoro wystawca wydał weksel in blanco, to tem samem upoważnił otrzymującego weksel do jego wypełnienia pod warunkiem tylko, by uczynione to było zgodnie z umową. W ten sposób uświęcona została praktyka wystawiania t. zw. weksli gwarancyjnych, polegająca na tem, że

zachodzący między stronami stosunek umowny zabezpiecza się doręczeniem weksli in blanco z nadaniem wierzycielowi prawa wypełnienia ich stosownie do warunku umowy i wyniku obrachunku; o ile zatem sposób wypełnienia weksli nie był sprzeczny z umową, wypełnienie weksli in blanco przez wierzyciela bez udziału dłużnika samo przez się nie wyłącza mocy obowiązującej tych weksli między stronami.

Zachodzi jedynie pytanie, czy wolno jest wierzycielowi— posiadaczowi weksli in blanco przenieść swe prawa na osobę trzecią i z jakiemi skutkami? Art. 13 Pr. Weksl. rozstrzyga kwestję tę pozytywnie: posiadacz wekslu, gdy indos jest in blanco, może wypełnić indos nazwiskiem własnem lub innej osoby, indosować weksel dalej na inną osobę lub in blanco, przenieść weksel na inną osobę bez wypełnienia indosu in blanco i bez indosowania. Wierzyciel więc, który jest w posiadaniu weksli in blanco, będąc uprawnionym do ich wypełnienia, władny jest przenieść to swoje prawo na osobę trzecią nawet bez formalnego indosowania, przed wypełnieniem tekstu weksli; w tym przypadku jednak cesjonarjusz wchodzi w prawa cedenta co do możności wypełniania wekslu, z drugiej zaś strony, w razie realizowania wynikającego stąd roszczenia przeciwko wystawcy, ten ostatni nie jest pozbawiony obrony, opartej na art. 100 ustęp ostatni Prawa Wekslowego i władny jest zarzucać niezgodność wypełnienia blankietu wekslowego z warunkami umowy, zawartej przez niego z cedentem (art. 16 Prawa Weksl.).

Konkludując, należy dojść do wniosku, że posiadacza wekslowego chroni wprawdzie domniemanie prawne, że nabył on weksle legalnie od pierwotnego wierzyciela i że nie przekroczył nabytych od tego ostatniego uprawnień przez wypełnienie tekstu weksli, dopóki jednak pozwani wystawcy nie udowodnią, iż wypełniony tekst sprzeciwia się warunkom umowy ich z pierwotnym wierzycielem, gdyż dowód taki nieprawnego wypełnienia i posiadania weksli obciąża dłużników, którzy zarzut taki zgłaszają.

Kwestję dopuszczenia dowodu ze świadków poruszył również Sąd Najwyższy w orzeczeniu Nr. 133/1928 ubocznie przy rozważaniu kwestji, czy powód, będący indosatarjuszem, a nie pierwotnym posiadaczem weksli, z którym wystawcy zawarli umowę kupna, ma prawo domagać się wyższej stopy przerachowania?

I w tym również wypadku Sąd Najwyższy orzekł, że badanie świadków jest dlatego zbędne, gdyż okoliczności te

nie dotyczą powodu — indosatarjusza, a nie kontrahentów wystawców, gdyby bowiem powództwo wytoczył pierwotny posiadacz wekslowy, dowód ze świadków musiałby być dopuszczony.

Ciekawe zagadnienie dopuszczenia dowodu ze świadków w celu ustalenia błędu co do daty wypełnienia wekslu, jako wystawionego przed zgonem wystawcy in blanco, rozważył Sąd Najwyższy w orzeczeniu Nr. 90/1928

Sąd niższy stanął na stanowisku, jakoby oznaczenie na wekslach daty wystawienia o kilka dni późniejszej od daty zgonu wystawcy skutkowało samo przez się nieważność weksli; w tym wypadku na dowód ze świadków pragnął się powołać powód — wierzyciel, wyjaśniając, że weksle były wystawione o kilka miesięcy wcześniej, ale in blanco i przy wypełnianiu weksli nastąpiła pomyłka co do daty, a dla udowodnienia tych okoliczności powoływał się na świadków, których jednak Sąd nie zbadał i wogóle żądanie ich przesłuchania pominął. Orzeczenie wyjaśnia, że pominięcie dowodu zaofiarowanego przez powoda obraża zasadę możności udowodnienia powództwa przez powoda (art. 81 U. P. C.), że Sąd nie rozważył przy wyrokowaniu okoliczności, istotnych dla wyniku sprawy i pominał dowody, powołane dla ich wvjaśnienia, a nadto pogwałcił zasadę postępowania cywilnego, iż na stronie, która składa wyjaśnienia i podnosi zarzuty, ciąży obowiązek ich udowodnienia, przeto wyrok nie może być utrzymany.

Nadmienić wreszcie należy, że dopuszczenie dowodu ze świadków dla zastosowania obrony w procesie wekslowym środkami, nie wypływającemi z tekstu wekslu, leży w dobrze rozumianym interesie normalnego obiegu wekslowego i częstokroć stanowi jedyną deskę ratunku dla wierzyciela wekslowego, któremu nie można odmówić dowodu w dochodzeniu słusznych jego praw w stosunku do niesumiennych jego dłużników.

Jest to zresztą zgodne z zasadą równości stron w procesie, skoro bowiem dłużnikowi wekslowemu zastrzeżona jest możność obrony środkami, nie wypływającemi z tekstu wekslu, tę samą zasadę stosować należy również do wierzyciela i dać mu możność dowodzenia wszelkimi środkami, nie wyłączając świadków, jego praw jako posiadaczn wekslowego.

A. Tomaszewski

ORGANIZACJA I FUNKCJONOWANIE KAS CHORYCH.

Ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy o organizacji i funkcjonowaniu instytucyj społecznych.

Przedewszystkiem ustala się okręgi kas chorych, które należy zakroić w ten sposób, by obejmowały conajmniej dziesięć tysięcy ubezpieczonych, bez względu na to, czy obejmuje jeden czy kilka powiatów.

Z uwagi na odmienną gęstość zaludnienia i trudności komunikacyjne w województwach: wileńskiem, nowogródzkiem, poleskiem, wołyńskiem, białostockiem, stanisławowskiem i tarnopolskiem, zezwolono Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej na obniżenie minimum do pięciu tysięcy ubezpieczonych. Stać się to może z ważnych względów organizacyjnych, ale nie może powodować sprzeczności interesów miasta i wsi i dlatego nie wolno tworzyć okręgów, obejmujących wyłącznie miasto. Gdyby w organizowanej i funkcjonującej kasie ilość ubezpieczonych zniżała się stale poniżej minimum, Minister Pracy i Opieki Społecznej zarządzi jej rozwiązanie i przekazanie agend jednej lub kilku istniejącym kasom.

Władze w Kasach Chorych zostały odpowiednio zorganizowane. Organami kas chorych są: rada zarządzająca, dyrekcja, komisja świadczeniowa, komisja rewizyjna, i komisja rozjemcza.

Rada zarządzająca, komisja rewizyjna i komisja rozjemcza wybierane są z pośród ubezpieczonych i pracowników, posiadających bierne prawo wyborcze. Wybory odbywają się według szczegółowych przepisów, wydanych przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej w drodze rozporządzenia, które winno zawierać postanowienia, mające na celu udostępnienie ludności rolnej odpowiedniej reprezentacji w organach kasy.

W kasach chorych, liczących nie więcej niż sto tysięcy obowiązkowo ubezpieczonych, **rada zarządzająca** składa się z dwunastu lub piętnastu członków, wybranych w głosowaniu bezpośredniem, tajnem i powszechnem. Jedną trzecią członków rady wybierają osobno pracodawcy, dwie trzecie ubezpieczeni, posiadający czynne prawo wyborcze. Na pierwszy rzut oka może się zdawać, że stosunek 1:3 może krzyw-

dzić pracodawców. Tak jednak nie jest, albowiem stosunek pracodawców do ilości zatrudnionych jest mniejszy niż 1:3 i dlatego ta proporcja w zupełności zabezpiecza pracodawców. Odpowiednie przepisy zapewniają pracownikom udział w radzie. Pracownicy umysłowi i robotnicy tworzą dwie odrębnie głosujące grupy wyborcze. Liczba przedstawicieli pracowników umysłowych w radzie odpowiadać winna stosunkowi liczebnemu tych pracowników do robotników wśród ubezpieczonych w danej kasie, z tem zastrzeżeniem, że pracownikom umysłowym winien przypaść przynajmniej jeden mandat.

Czynne prawo wyborcze mają osoby, które ukończyły 24 rok życia i w dniu poprzedzającym o miesiąc dzień ogłoszenia wyborów były przynajmniej od czterech tygodni ubezpieczone w danej kasie chorych. Przepis ten kładzie tamę przelewności nieustalonej liczby wyborców, gdyż wiek, czas pracy i ubezpieczenie w danej kasie w zupełności zakreślają krąg uprawnionych. To samo dotyczy pracodawców. Mają oni czynne prawo wyborcze o ile zatrudniali przynajmniej od czterech tygodni obowiązkowo ubezpieczonych w danej kasie. Przy wyborach do rady kasy pracodawca rozporządza ilością głosów, zależną od ilości zatrudnionych osób obowiązkowo ubezpieczonych, ale by zapobiedz majoryzacji lub dyktaturze wielkich przemysłowców, zatrudniających większą liczbę osób, prawo stanowi, że liczba głosów przypadających na jednego pracodawcę, nie może przekraczać trzydziestu.

Bierne prawo wyborcze mają wyborcy, będący obywatelami polskimi. Ustawodawca obawiał się, że sprawowanie funkcyj w radzie zarządzającej może kolidować z obowiązkami służbowemi i dlatego postanowił, że pracownikowi kasy chorych wolno przyjąć mandat z wyboru, tylko pod warunkiem zrzeczenia się stanowiska służbowego. Tem samem powodował się ustawodawca stanowiąc, że osoby piastujące mandaty do komisji rewizyjnej lub komisji rozjemczej kasy chorych, do organów okręgowego czy ogólno-państwowego związków kas chorych lub do organów orzeczniczych, ubezpieczeń społecznych, mają bierne prawo wyborcze tylko, o ile złożą deklarację, że z mandatu swego zrezygnują w razie wyboru do rady kasy chorych.

Nie może być wybrany: kto na mocy wyroku sądowego utracił zdolność do piastowania urzędów publicznych, kto naskutek orzeczenia sądowego został ograniczony w prawie

rozporządzania swym majątkiem i karany sądownie za przestępstwo z chęci zysku.

Członek rady może zrzec się mandatu w czasie jego trwania: jeżeli ukończył sześćdziesiąty rok życia, jeżeli wskutek choroby lub kalectwa nie może przez czas dłuższy wykonywać swych czynności, a traci mandat o ile od trzynastu tygodni ustanie jego obowiązek ubezpieczenia (ew. nie zatrudnia obowiązkowo ubezpieczonych) w razie przyjęcia mandatu do komisji rewizyjnej (rozjemczej i t. p.).

Rada wybiera z pośród siebie przewodniczącego bezwzględną większością głosów, przyczem zastępca nie może być wybrany z tej samej grupy, z której obrano przewodniczącego.

Członkowie rady pełnią swój urząd bezpłatnie, jednak otrzymują wynagrodzenie za udział w posiedzeniach, a zamiejscowym przyznaje się nadto djety i koszty podróży.

Rada zarządzająca jest organem uchwałodawczym kasy chorych, sprawuje ogólne kierownictwo działalnością kasy, wykonuje nadzór nad czynnościami dyrekcji i udziela jej dyrektyw w zakresie swej kompetencji, a w szczególności powoływanie, zwalnianie lekarza naczelnego, uchwalanie preliminarza budżetowego, wybór komisji świadczeniowej.

O ile uchwała rady sprzeciwia się przepisom prawnym, postanowienia statutu kasy lub zarządzeniom władzy nadzorczej, przewodniczący obowiązany jest wnieść sprzeciw do okręgowego urzędu ubezpieczeń w terminie trzydniowym; sprzeciw wstrzymuje wykonanie uchwały do czasu rozstrzygnięcia przez okręgowy urząd ubezpieczeń, które winno nastąpić w ciągu czternastu dni od daty wysłania sprzeciwu; o ile urząd w tym terminie nie zawiadomi o odłożeniu swej decyzji, uchwała wchodzi w życie.

Komisja świadczeniowa powołana jest do wykonywania nadzoru z ramienia rady zarządzającej nad czynnościami dyrektora w zakresie przyznawania świadczeń, udzielanych przez kasę chorych, oraz do orzekania w sprawach świadczeń w wypadkach przewidzianych w regulaminie.

Dyrekcja, na której czele stoi dyrektor kasy i w której skład wchodzi nadto lekarz naczelny, jest organem wykonawczym kasy chorych. Lekarz naczelny jest zwierzchnikiem zakładów leczniczych kasy chorych a dyrektor jest zwierzchnikiem pracowników kasy chorych. Dyrektora i lekarza naczelnego powołuje i zwalnia rada zarządzająca kasy. Uchwała o powołaniu lub zwolnieniu dyrektora lub lekarza

naczelnego wymaga zatwierdzenia okręgowego urzędu ubezpieczeń.

Rady lekarskie będą tworzone w kasach chorych, jako ciała doradcze przy lekarzu naczelnym.

Stosunek służbowy pracowników kas chorych ma charakter prywatno-prawny.

Komisja rewizyjna kontroluje czynności organów kasy i dokonywa rewizji ksiąg i dokumentów oraz zasobów kasowych przynajmniej raz do roku przed posiedzeniem rady kasy, na którem ma być zatwierdzone roczne zamknięcie rachunkowe oraz w każdym czasie, gdy uzna to za potrzebne.

Komisja rozjemcza rozstrzyga odwołanie od orzeczeń komisji świadczeniowej i dyrektora w sprawach świadczeń kasy, oraz w sprawach kar. Orzeczenie komisji rozjemczej, złożonej w zasadzie z dwóch pracodawców i dwóch ubezpieczonych, są ostateczne.

Okręgowe związki kas chorych, przewidziane w art. 93 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby, powołane są do koordynowania, uprawniania i uzupełniania działalności kas chorych na swojem terytorjum oraz do organizowania wspólnej akcji tych kas w zakresie ich ustawowych zadań.

Organami okręgowego związku kas chorych, są: rada zarządzająca, dyrektor i komisja rewizyjna.

Ogólno państwowy związek kas chorych powołany jest do koordynowania i uzupełniania działalności okręgowych związków kas chorych, jak również i wszystkich kas chorych oraz podejmowania wszelkiego rodzaju akcyj, mających na celu udoskonalenie i usprawnienie działalności tych instytucyj w zakresie administracji i lecznictwa.

Minister Pracy i Opieki Społecznej sprawuje zwierzchni nadzór nad kasami chorych, bezpośredni nad ich związkami.

Delegat Ministra Spraw Wewnętrznych ma prawo uczestniczyć w posiedzeniach rady kasy chorych, z prawem przemawiania poza kolejnością mówców, jednak bez prawa głosowania; może on delegować na poszczególne posiedzenia rady kasy lekarzy powiatowych. Delegat Ministra Spraw Wewnętrznych może dokonywać lustracji w kasach chorych również za pośrednictwem lekarzy powiatowych.

Minister Pracy i Opieki Społecznej określi w drodze rozporządzenia okręgi i siedziby kas chorych, które zostaną zreorganizowane oraz wskaże kasy, mające ulec likwidacji.

Minister Pracy i opieki Społecznej ustali w drodze rozporządzenia siedziby terytorjalny zakres działania okręgowych kas chorych.

Z chwilą wejścia w życie niniejszych przepisów tracą moc jedynie sprzeczne z niniejszemi przepisy ustawy z 19 maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby.

KRONIKA KRYMINOLOGICZNA.

Ostateczny projekt nowego kodeksu karnego.

W końcu czerwca Komisja Kodyfikacyjna R. P. ukończyła trzecie czytanie projektu kodeksu karnego. W październiku gotowy projekt ma zostać złożony p. Ministrowi Sprawiedliwości.

Po ukazaniu się w druku ostatecznego projektu zamieścimy o nim na łamach „Sądu i Obrony" cały szereg artykułów.

Reforma systemu penitencjarnego w Danji.

Wraz z wprowadzeniem w życie nowego kodeksu karnego z 1930 roku, obowiązywać będą w Danji nowe przepisy o wykonaniu kary.

Przestępstwa popełnione przez dzieci do 15-go roku życia nie podlegają karze. W stosunku do nieletnich od 15 do 18 lat mogą być stosowane zamiast kary — środki wychowawcze.

Kara więzienia może trwać dożywotnio lub na określony okres czasu, nie mniej jednak niż 30 dni i nie dłużej niż 16 lat. Krótkoterminowe kary więzienia mają być odbywane w izolacji, dłuższe kary w celach wspólnych.

W duńskiem ministerstwie sprawiedliwości utworzona zostaje specjalna komisja, składająca się z sędziego, jako przewodniczącego, dyrektora departamentu więziennego, lekarza psychjatry i z jednej lub kilku osób, należących do patronatów więziennych. Komisja ta rozstrzyga o tem, czy więźniowie skazani na 8 i więcej lat więzienia, po odbyciu połowy kary, najmniej jednak 5 lat, mają być na wniosek zakładu więziennego przeniesieni do zakładu zabezpieczającego dla odbycia pozostałej części kary. Przestępcy, skazani na dożywotnie więzienie, mogą być przeniesieni do zakładu zabezpieczającego dopiero po upływie 16 lat. Komisja de-

cyduje również o tem, czy przestępcy alkoholicy, na których kara z powodu złego stanu ich zdrowia nie może mieć pożądanego wpływu, mogą być przeniesieni do domu pracy.

Więzień, który odbył już dwie trzecie kary, (najmniej jednak 9 miesięcy) może być na mocy decyzji ministra sprawiedliwości zwolniony na próbę. Przedtem musi być jednak ustalone, że dla więźnia znaleziono odpowiednią pracę i zapewniono mu dach nad głową. Zwolniony więzień znajduje się pod nadzorem. Okres próby trwa do końca terminu kary, najmniej jednak 2 lata.

Nieletni więźniowie pomiędzy 15—18 r. ż. odbywają karę w specjalnych więzieniach dla młodocianych przestępców, gdzie mogą przebywać tylko 3 lata. Po każdym roku pobytu w więzieniu komisja więzienna przy ministerstwie sprawiedliwości rozpatruje kwestję przedterminowego zwolnienia nieletniego przestępcy. W przypadkach kiedy zwolniony na próbę nieletni więzień zachowuje się w sposób, świadczący o jego antyspołecznych skłonnościach, komisja więzienna może zarządzić ponowne osadzenie w wiezieniu, przyczem tym razem okres pobytu w więzieniu trwać może o rok dłużej. W czasie pobytu w więzieniu, nieletni przestępcy kształcą się zawodowo, aby po wyjściu na wolność mogli odrazu zarobkować. Więźniowie, zaliczeni do kategoryi przestępców trudno oddających się poprawie, podbywają kary oddzielnie od pozostałych więźniów.

Nowy kodeks karny duński przewiduje wyroki na termin względnie nieokreślony, w przypadkach skazania na umieszczenie w domu pracy i przy stosowaniu środków zabezpieczających (oraz w sądownictwie dla nieletnich przestępców).

Dom pracy zamiast kary więzienia stosowany być może wówczas, gdy:

1. przestępca, który odbył już dwie kary więzienia, za przestępstwa przeciwko mieniu lub włóczęgostwo i od czasu jego zwolnienia nie upłynęło jeszcze 3 lat, popełnił znowu jedno z tych przestępstw;

2. przestępca był już trzykrotnie karany za żebractwo lub w ciągu ostatnich dwóch lat był już osadzony w domu pracy i obecnie znowu trudni się żebractwem;

3. przestępca, skazany za popełnienie przestępstwa przeciwko moralności lub taki, który za tego rodzaju przestępstwo znajdował się już w domu pracy w ciągu ostatnich

trzech lat, a okoliczności przemawiają za tem, że posiada on skłonność do popełniania takich przestępstw;

4. przestępca który popełnił przestępstwo pod wpływem upojenia alkoholowego i musi być uważany za nałogowego pijaka;

5. przestępca, który już był karany za zarażenie chorobą weneryczną i ponownie popełnił takie same przestępstwo.

Skazany na umieszczenie w domu pracy przebywa w nim minimum jeden rok, maximum 5 lat O zwolnieniu decyduje komisja więzienna w ministerstwie sprawiedliwości.

Na zamknięcie w zakładzie zabezpieczającym skazywani mogą być tacy przestępcy, którzy za przestępstwa przeciwko moralności odbyli już uprzednio dwie kary więzienia i przestępcy którzy byli zamknięci w domu pracy conajmniej przez 2 lata, a obecnie znowu skazani zostali na karę więzienia, przyczem okoliczności charakteryzują ich jako zawodowych przestępców lub przestępców z nawyknienia. Z zakładu zabezpieczającego zwolnienie nastąpić może najwcześniej po 4 latach, przy recydywie po upływie 8 lat.

Zwalczanie niebezpiecznych chronicznych przestępców w praktyce dzisiejszej.

Prawie jednocześnie ukazały się w niemieckiej naukowej literaturze prawniczej dwa artykuły, energicznie protestujące przeciwko epoce nieracjonalnej i społecznie szkodliwej praktyce sądów niemieckich, dotyczącej przestępstw, popełnionych przez niebezpiecznych chronicznych przestępców. Prof. Aschaffenburg, znany kryminolog i psychjatra sądowy, zabrał głos na łamach Monatschriftu, wykazując błędność postępowania władz sądowych w Niemczech z zawodowymi przestępcami, którzy są skazywani bardzo często tylko na krótkoterminowe kary pozbawienia wolności i niejednokrotnie korzystają jeszcze z dobrodziejstwa przedterminowego zwolnienia. Taka polityka kryminalna jest równoznaczna z tolerowaniem występnej działalności groźnej kategorji przestępców i naraża społeczeństwo na ciągłe niebezpieczeństwo.

W „Archiv für Kriminologie", w naczelnym artykule redakcyjnym, wyciągnięte zostały wnioski z procesu Kürtena. Gdyby dzisiejsze ustawodawstwa zawierały przepisy o środkach zabezpieczających, to sprawy Kürtena wogóleby nie było Człowiek w średnim wieku, który karany był niezliczoną ilość razy za różne przestępstwa i który przez 20 lat odsiadywał kary więzienia, musiałby być internowany i zostałby

w ten sposób unieszkodliwiony. Kara, stosowana wobec przestępców tego typu co Kürten, nie może mieć żadnego znaczenia i powinna ustąpić miejsca środkom zabezpieczającym. Przestępca chroniczny, społecznie niebezpieczny, powinien zostać izolowany od społeczeństwa raz na zawsze. Jednostka anormalna o spaczonym popędzie płciowym, wyładowującym się w postaci okrutnych przestępstw, nie może zostać poprawiona i uspołeczniona. Cały szereg głośnych procesów w ostatnich czasach świadczy o tem, że tego rodzaju przestępcy są zwykle wielokrotnymi recydywistami, którzy, dzięki bezmyślnej praktyce sądowej, z jednej strony, a zasadniczym lukom współczesnych kodeksów karnych z drugiej, mogą przez długie lata popełniać groźne i okrutne przestępstwa, pozbawiając życia dziesiątki ofiar.

Wprowadzenie w życie przepisów o środkach zabezpieczających, powinno nastąpić jaknajprędzej — kończy redakcja „Archiv'u".

Opinje powyższe posiadają i dla naszych stosunków aktualne znaczenie, wobec głośnych faktów udzielania urlopów zdrowotnych zawodowym przestępcom i łagodnego traktowania przez sądy chronicznych przestępców.

Projekt „Kliniki Kryminalistycznej" w Nowym Jorku.

W Nowym Yorku ma powstać wielka klinika kryminalistyczna, kosztem półtora miljona złotych. Zadaniem tej nowej instytucji naukowej będzie systematyczne badanie przestępców oraz opracowywanie wyników różnych systemów więziennych, obowiązujących w stanie New-York. Powstanie kliniki kryminalistycznej stanowi poważny krok naprzód w dziedzinie prac nad reformą współczesnych systemów penitencjarnych i ze względu na ściśle naukowe podstawy tej instytucji pozwala przypuszczać, że doświadczenia tam poczynione posiadać będą duże znaczenie również i dla kryminologji.

Ze statystyki alkoholizmu.

W ostatnim Roczniku psychjatrycznym (Zesz. XVI. 1931) ukazała się niezmiernie ciekawa praca znanego psychjatry dr. Nelkena p. t. „Ostre upicie się i przestępczość", w której zgromadzone zostały liczne dane statystyczne, dotyczące alkoholizmu i związanej z nim przestępczości. Walka z alkoholizmem posiada dla polityki kryminalnej pierwszorzędne znaczenie, a wielkie niebezpieczeństwo, jakie grozi społe-

czeństwu ze strony ogromnej ilości alkoholików, powinno otworzyć oczy tym wszystkim czynnikom, które dla wątpliwej wartości korzyści fiskalnych zapominają o całokształcie tego problematu. Zapoznanie się z danemi statystycznemi, dotyczącemi alkoholizmu i jego wpływu na przestępczość, pozwala należycie ocenić, jak wielkiem złem społecznem jest ten nałóg i jak nieprawdopodobnie wielkie przybrał on u nas rozmiary.

Alkohol posiada znaczenie w etjologji przestępczości nietylko jako chwilowe nadużycie alkoholu (stan ostrego upicia się), ale również jako czynnik, który przy systematycznym przewlekłym nadużywaniu alkoholu wywołuje zwyrodnienie charakteru, antyspołeczne skłonności i trwały, groźny stan niebezpieczeństwa dla społeczeństwa. W świetle danych liczbowych okazuje się, że ilość dzieci pijących od najmłodszych lat jest u nas bardzo duża. Według ankiety magistratu m. Zgierza, z pośród 2168 dzieci szkolnych pije 1879 (87%), nie pije — 285 (13%), pijanych było 279 (13%).

Według statystyki d-ra Roszkowskiego (2500 dzieci) w pierwszym kwartale życia otrzymywało alkohol— 2,35% dzieci, w II kwartale — 6%, w III — 10%, IV — 19%. Od 1—2 lat 20%, od 2—4 lat 35%, od 4—6 lat 46%, od 5—8 lat 48%, od 8—10 lat 48%, od 10—12 lat 51%. Kategorja dzieci pijących często, a nawet upijających się wynosiła: od 6—8 lat 1,6%, od 8—10 lat 2,2%, od 10—15 lat 4%.

Sopoćko w badaniach swoich nad dziatwą szkół powszechnych znalazł, że wódkę pije 70% wszystkich dzieci w szkole, w 7-ym roku życia wszystkie dzieci piją. W klasie robotniczej pije chłopców 90%, dziewcząt zaś 80%. Na pytanie „czy pijesz chętnie"? odpowiedź twierdzącą otrzymano u 58% chłopców i 53,3% dziewcząt. Codziennie pije — 4,4% chłopców i 8,3% dziewczynek. W szkole średniej wśród 389 chłopców i 139 dziewcząt pijące dzieci stanowiły 66,5% ogólnej liczby. Pije 75% chłopców i 30% dziewcząt.

Ankieta warszawska z 1924 roku, obejmująca 40.000 dzieci wykazała, iż nie pije tylko 32,5% dzieci.

Statystyka wileńska ujawniła, iż na 9.949 dzieci znało smak alkoholu 8.578 czyli 86,2%, upijało się 2.338 czyli 23,5%, raz na tydzień piło 5.187 czyli 51,1%; dostawało wódkę od rodziców 5.643 dzieci czyli 56,7%.

Statystyka łódzka, obejmująca 52.409 dzieci, wykazała, iż pije wódkę 85%, nie piło nigdy wódki tylko 14%; raz na tydzień pije 23,8%. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w 90% przypadków rodzice sami dają dzieciom wódkę.

Dane powyższe są bodaj najciekawsze i najbardziej istotne zarazem z całej masy tablic statystycznych, zgromadzonych w cennej pracy d-ra Nelkena. Inne dane bowiem dotyczą takich kwestyj, które juz wielokrotnie i ponad wszelką wątpliwość stwierdzane były w różnych statystykach zagranicznych i które nie sięgają tak do głębi problematu alkoholizmu, jak dane powyżej cyfrowane. Przerażające rozpowszechnienie alkoholizmu wśród dzieci jest zjawiskiem niezwykle groźnem i nad wyraz istotnem dla kryminologa. Stanowi ono źródło późniejszej pauperyzacji rodzin robotniczych, degeneracji psychicznej i fizycznej młodego pokolenia, poważny czynnik w etjologji włóczęgostwa i przestępczości oraz jedną z głównych przyczyn upadku moralnego licznych zastępów nałogowych alkoholików, pochodzących z ubogiej warstwy ludności.

Wielka szkoda, że cała ta kwestja nie znajduje u nas należytego zrozumienia wśród miarodajnych władz, które przyczyniły się ostatnio do uchwalenia przez Sejm ustawy proalkoholowej...

Przestępczość, a pory roku.

Spostrzeżono już dawno, iż wygląd tablic statystyki przestępczości zmienia się w zależności od pory roku. W miesiącach zimowych wzrasta liczba przestępstw przeciwko mieniu, co wiąże się ściśle z gorszą sytuacją gospodarczą ludzi ubogich w zimie; w lecie zwiększa się ilość przestępstw przeciwko osobie i przestępstw seksualnych, w związku z wzmożeniem się ogólnej pobudliwości i gwałtowniejszym rytmem życia płciowego. Aczkolwiek fakty powyższe były wielokrotnie spostrzegane, to jednak brak było dotąd systematycznie przeprowadzonej ankiety statystycznej, któraby, operując wielkiemi liczbami, uwzględniała okres popełnienia przestępstwa. Obecnie rozporządzamy dokładnemi danemi, zgromadzonemi w Finlandji, gdzie notowane są miesiące, w których popełnione zostały różne kategorje przestępstw. Okazuje się, iż w okresie 1927—1929 przypadało w Finlandji na poszczególne miesiące (obliczenie w procentach:)

	zabójstw uszkodzeń ciała	dzieciobójstw	zgwałceń	kradzieży
styczeń	6,82	6,12	8,87	7,88
luty	6,01	6,83	7,66	6,66
marzec	7,73	12,24	7,26	7,00
kwiecień	6,94	7,55	9,68	6,64

maj	8,60	10,07	10,08	7,84
czerwiec	9,57	8,63	8,87	8,13
lipiec	8,56	9,35	4,44	8,51
sierpień	9,99	10,43	8,47	9,43
wrzesień	10,18	10,07	9,68	9,47
październik	8,54	6,12	10,07	9,45
listopad	8,24	7,19	5,24	9,58
grudzień	8,82	5,40	9,68	9,41

Liczby powyższe są naogół zgodne z dotychczasowemi spostrzeżeniami. Wzrost przestępstw przeciwko osobie w okresie letnim, zwiększenie się ilości dzieciobójstw w marcu, największa ilość zajść w ciażę przypadałaby więc głównie na maj), wysoki odsetek zgwałceń w maju — wszystko to można należycie objaśnić. Również wzrost ilości zgwałceń w październiku daje się łatwo zrozumieć przy wzięciu pod uwagę przypadającego w tym okresie czasu winobrania, a więc i zwiększenia się alkoholizmu, którego wpływ na tą kategorję przestępców jest dobrze znany. Zasadniczą trudność sprawia tylko statystyka kradzieży, których największy odsetek nie przypada, jakby się należało spodziewać, na miesiące zimowe, tylko na okres od sierpnia do grudnia. Te ostatnie dane nie dają się objaśnić przy pomocy zwykłych przesłanek socjologicznych i są w pewnym sensie zagadkowe.

Stosunek wzajemny kradzieży i oszustw.

Poniżej podajemy ciekawe zestawienie ilości kradzieży i oszustw, popełnionych w Austrji w okresie 1919—1928, na podstawie którego wykazać się daje istnienie wyraźnego antagonizmu pomiędzy temi dwoma przestępstwami;

rok	kradzieży	oszustw
1919	46,031	4,426
1920	54,633	5,625
1921	49,743	5,431
1922	43,562	4,894
1923	38,501	6,537
1924	24,420	7,675
1925	21,242	8,106
1926	20,118	8,857
1927	18,390	8,051
1928	19,090	8,476

Ze statystyki powyższej widać, jak bardzo złe warunki ekonomiczne w latach powojennych wpłynęły na wzrost kradzieży i jak liczba tych przestępstw zmalała w okresie

późniejszym przy stabilizacji stosunków gospodarczych. Wzrost oszustw, przy jednoczesnem zmniejszeniu się ilości kradzieży, tłumaczy Hentig w ten sposób, iż część zawodowych przestępców, którzy dotąd zajmowali się kradzieżami, zaczęła popełniać oszustwa, ze względu na mniejsze ryzyko zawodowe przy oszustwie, oraz iż w okresie powojennym zwiększyła się znacznie liczba przestępców, pochodzących z wyższych warstw społecznych, którzy, ze względu na poziom intelektualny, specjalnie się nadają do popełniania oszustw.

Uregulowanie kwestji seksualnej w więzieniach w Meksyku.

Brak możności naturalnego zaspokojenia potrzeb płciowych w więzieniu stanowi źródło dotkliwych cierpień znakomitej większości więźniów, oraz przyczynę wytwarzania się różnych zboczeń seksualnych, nagminnie ropowszechnionych w więzieniach.

Ostatnio kwestję tę odważnie poruszono w literaturze, wysuwając projekty zasadniczej zmiany dotychczasowego stanu rzeczy. Państwem, które zdecydowało się na radykalną reformę tego zagadnienia, jest Meksyk. W Meksyku w 1924 roku wprowadzono do więzień „wizyty małżeńskie" (visita conyugal), z których mają możność korzystać zarówno więźniowie, jak i więźniarki. Z początku stosunki płciowe dozwolone były tylko pomiędzy osobami związanemi węzłem małżeńskim. Ze względu jednak na to, iż w Meksyku śluby cywilne i kościelne nie są rozpowszechnione i większość ludności żyje bez ślubu, musiano ten przepis zarzucić.

Obecnie posiadają prawo przyjmowania „wizyt małżeńskich" wszyscy przestępcy, skazani na karę pozbawienia wolności conajmniej na okres dwóch miesięcy, którzy zachowują się nienagannie w więzieniu. Wizyty te odbywać się mogą raz na tydzień i trwają dwie godziny. Osoba odwiedzająca więźnia, musi posiadać świadectwo lekarskie o stanie zdrowia. Sam więzień również podlega kontroli lekarskiej. W zasadzie więzień może mieć stosunki tylko z jedną, stale odwiedzającą go osobą. W przypadkach, kiedy istnieją poważne ku temu powody może być dozwolona zmiana, ale więźniowi wolno podczas całego pobytu w więzieniu mieć stosunki najwyżej z trzema osobami.

Doświadczenia, poczynione w więzieniach meksykańskich z „wizytami małżeńskiemi", są bardzo pomyślne. Widoczny jest zwłaszcza ich dobroczynny wpływ na psychikę więźniów,

ujawniający się w znacznem zmniejszeniu się zaburzeń psychicznych i niemal całkowitem wygaśnięciu zboczeń płciowych.

Z ŻYCIA KORPORACJI

PROTOKUŁ

Walnego Zgromadzenia Zrzeszenia Obrońców Sądowych, odbytego w Sądzie Okręgowym w Warszawie dnia 29 Czerwca 1931 r.

I. PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie posiedzenia, wybór przewodniczącego i asesorów;
2. Sprawozdanie Prezesa Zarządu Głównego Z. O. S. z działalności w okresie od poprzedniego zebrania ogólnego oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej;
3. reforma funduszu zapomogowego;
4. rozpatrzenie prośby wdowy po ś. p. Koledze **Janie Sowińskim** z Równego, o przyznanie zapomogi pośmiertnej;
5. windykacja zaległych składek członkowskich i na fundusz prasowy;
6. wybór członków Zarządu Głównego i ich zastępców oraz komisji rewizyjnej;
7. Wolne wnioski:
   a) wniosek Łódzkiego Oddziału Z.O.S. w sprawie reorganizacji Zrzeszenia;
   b) wniosek Kolegi **Stanisława Krajewskiego** z Węgrowa, w sprawie zaległych składek oraz uszczuplania praw obrońców;

II. ZDECYDOWANO:

Punkt 1. Po zagajeniu posiedzenia przez Prezesa Zarządu Głównego Z. O. S — Kolegę **Wincentego Łaskiego** do prezydjum powołano jednogłośnie Kolegów: **Juljana Zawadzkiego** na przewodniczącego, **Jana Aktaboskiego** i **Jana Kordasza** na asesorów i **Tadeusza Dąbrowskiego** na sekretarza.

Punkt 2. Sprawozdanie Prezesa za okres sprawozdawczy oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej przyjęto do wiadomości, wyrażając podziękowanie Zarządowi Głównemu, a zwłaszcza Koledze Prezesowi **Wincentemu Łaskiemu** za owocną pracę.

Punkt 3. Po dyskusji sprawę reorganizacji funduszu zapomogowego zdjęto z porządku dziennego.

Punkt 4. Prośbę wdowy po ś. p. Koledze **Janie Sowińskim** pozostawiono bez uwzględnienia, ze względu na zaległości w opłacaniu przez zmarłego obowiązujących składek. Uznając jednak konieczność przyjjścia z pomocą materjalną rodzinie ś. p. Kolegi **Sowińskiego** — Ogólne Zebranie otworzyło listę 10-złotowych składek na ten cel, wzywając wszystkich członków Korporacji do jej popierania.

Punkt 5. Zaległe składki członkowskie i na fundusz prasowy postanowiono ściągnąć w drodze windykacji sądowej, pozostawiając Zarządowi Głównemu opracowanie szczegółów.

Punkt 6. Do Zarządu Głównego wybrano: Kolegów: **Wincentego Łaskiego, Antoniego Lipińskiego, Józefa Zwolińskiego, Kazimierza Bobińskiego, Stanisława Ajewskiego. Stanisława Bekiera, Jana Kłossowskiego, Markusa Wichera, Jana Tomaszewskiego.** Na stanowiska zastępców wybrano Kolegów: **Antoniego Behra, Aleksandra Berlanda, Leonarda Dzieniakowskiego, Ignacego Gratkowskiego** i **Antoniego Miętkiewicza**. — Do komisji rewizyjnej: **Jana Kordasza, Adama Kempińskiego** i **Franciszka Gątkiewicza**.

Wkońcu na wniosek Prezesa Zarządu Głównego postanowiono wysłać okolicznościowe telegramy do: **Pana Ministra Sprawiedliwości, Pana Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego i Pana Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie.**

Podpisali: (—) *Juljan Zawadzki*, przewodniczący
(—) *Jan Aktaboski*, asesor
(—) *Jan Kordasz*, asesor
(—) *Tadeusz Dąbrowski*, sekretarz.

W związku z powyższemi uchwałami Zarząd Główny Z. O. S. rozesłał w dniu 1 lipca r. b., za pośrednictwem Oddziałów i Delegatów Zarządu Gł., do wszystkich członków Korporacji okólnik, w którym:

1. komunikuje, że zaległości w opłacaniu składek członkowskich i na fundusz prasowy winny być uregulowane przed dniem 1 sierpnia r. b., przyczem w wypadkach niemożności wpłacenia odrazu całej sumy możliwe są ulgi, przyznawane na zasadzie odpowiednich podań, wnoszonych przed

upływem wskazanego terminu. W innych wypadkach Zarząd Główny przystąpi niezwłocznie po dniu 1 sierpnia do windykacji należnych mu sum, ponieważ dotychczasowy stan rzeczy nietylko nie pozwala na normalne zorganizowanie pracy, ale zagraża poważnie istnieniu Korporacji;

2. poleca Zarządom Oddziałów i Delegatom okręgowym zorganizowanie wśród miejscowych członków Korporacji zbiórki na rzecz rodziny zmarłego Kolegi **Sowińskiego**, w myśl uchwały w p. 3 porządku dziennego Ogólnego Zebrania, oraz nadesłanie zebranych pieniędzy do dnia 3 sierpnia r. b. pod adresem Zarządu Głównego.

PRZEGLĄD CZASOPISM

„Głos Sądownictwa“ — Organ Sędziów i Prokuratorów R. P. — Nr. 6 — R. III. — K. Fleszyński — „Sumienie sędziego” — „Niezawisłość duchową sędziego, niezależność wewnętrzną jego sumienia należy ogrodzić murem ustawowych gwarancyj, by nawet słaby z natury, najsłabszy nie zachwiał się pod naporem czynników natury zewnętrznej. W interesie państwa leży oparcie aparatu sądowego na zasadzie bezwzględnej sprawiedliwości. Nie darmo rzymianie uważali sprawiedliwość za „fundamentum regnorum", nie darmo nasi pobratymcy słowianie południowi nazywają swoje ministerstwo sprawiedliwości — ministerstwem prawdy”.

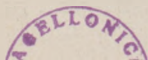
Dalej obszerny wywiad z Prof. E. Stan. Rappaportem, generalnym sekretarzem Komisji Kodyfikacyjnej R. P., sprawującym obecnie jej kierownictwo administracyjne, oraz artykuły: E. Sommera „Wymiar Sprawiedliwości w Polsce a w Anglji“, Dr. J. Korzonka „Prorogatio fori“ według K. P. C., Tadeusza Dąbrowskiego „Stosunek prokuratora do sprawy w wypadku odstąpienia od oskarżenia“ i inne.

* * *

„Wileński Przegląd Prawniczy“ — Nr. 5-6 — Rok II. — W numerach tych Prof. Fr. Bossowski omawia „Niektóre problemy ustawodawcze w dziedzinie prawa prywatnego“, a J. Zajkowski w dalszym ciągu rozwija zagadnienie „Krzywda moralna, a roszczenie majątkowe“. Przegląd ustawodawstwa, orzecznictwo cywilne i inne.

* * *

„Apel“ — Organ Urzędników Sądowych R. P. — Nr. 6-7 — zamieszcza odezwę Zrzeszenia Związków Urzędniczych, komunikaty Centrali Zrzeszeń Urzędników Sądowyeh R. P., w sprawie obniżki uposażeń, oraz cały szereg prac, poświęconych zagadnieniom bliskim urzędnikom sądowym.



Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.